

Mariusz Nawrocki*

**GŁOSA DO WYROKU SĄDU APELACYJNEGO W SZCZECINIE
Z DNIA 1 KWIETNIA 2015 ROKU, SYGN. II AKa 7/15¹**

Streszczenie

Głosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 1 kwietnia 2015 r., wydanego w sprawie o sygnaturze akt II AKa 7/15, dotyczy problematyki strony przedmiotowej przestępstwa oszustwa z art. 286 § 1 k.k. Chodzi o ukazanie sposobów popełnienia przestępstwa oszustwa klasycznego i wykazanie, że nie jest możliwe jego zrealizowanie przez zaniechanie. Położono również akcent na postawę osoby rozporządzającej mieniem, która również nie może charakteryzować się biernością.

Słowa kluczowe: oszustwo, działanie, zaniechanie, wprowadzenie w błąd, wyzyskanie błędu

Już na wstępie niniejszej glosy należy zaznaczyć, że ma ona charakter aprobowany. Poczynione tutaj rozważania mają za cel doprecyzowanie rozważań prawnych Sądu Apelacyjnego w Szczecinie². Chodzi bowiem o rozwinięcie materialno-prawnej oceny badanej przez Sąd materii, a odnoszącej się do przestępstwa oszustwa klasycznego z art. 286 § 1 k.k.

* dr Mariusz Nawrocki, Katedra Prawa Karnego Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Szczecińskiego, adres e-mail: mariusz.nawrocki@wpiaus.pl

¹ Wyrok wraz z uzasadnieniem został opublikowany w kwartalniku „Orzecznictwo Sądu Apelacyjnego w Szczecinie” 2015, nr 2, poz. 71.

² Dodać należy, że już po wydaniu przez Sąd Apelacyjny w Szczecinie komentowanego orzeczenia Sąd Apelacyjny w Katowicach (wyrok z dnia 22 października 2015 r., II AKa 360/15, LEX nr 2019441) podejmował analogiczną problematykę, w szczególności możliwość popełnienia przestępstwa oszustwa przez zaniechanie.

Przedmiotem rozpoznania był następujący stan faktyczny. W. O. i T. B. zostali oskarżeni o to, że w okresie od października 2008 r. do dnia 26 czerwca 2009 r. w K. i w Ł., działając wspólnie i w porozumieniu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, podstępnie wprowadzili w błąd funkcjonariusza publicznego – referendarza sądowego Sądu Rejonowego w K. IX Wydziału Krajowego Rejestru Sądowego, składając wniosek o wykreślenie W. H., T. K. i D. P. jako udziałowców (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością i posługując się dokumentami stwierdzającymi zbycie ich praw majątkowych świadczącymi o tym, że (...) S.A. nabył własność udziałów należących do W. H., T. K. i D. P., wyłudzili poświadczenie nieprawdy w formie wydania w postępowaniu rejestrowym w sprawie (...) postanowienia z dnia 26 czerwca 2009 r. o wykreśleniu W. H., T. K. i D. P. z rejestru przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego prowadzonego dla (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością pod nr. (...) jako udziałowców (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, czym przywłaszczyli prawa majątkowe – udziały o wartości łącznej 26 264 000 zł na szkodę W. H., T. K. i D. P., tj. o popełnienie przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. w związku z art. 294 § 1 k.k. i art. 272 k.k. oraz art. 275 § 1 k.k. przy zastosowaniu art. 11 § 2 k.k.³

Sąd I instancji uniewinnił oskarżonych od popełnienia zarzucanego im czynu, zaś Sąd Apelacyjny w Szczecinie omawianym wyrokiem utrzymał w mocy zaskarżone orzeczenie, uznając apelacje pełnomocników oskarżycieli posiłkowych za oczywiście bezzasadne.

Jak już wskazano uprzednio, przedmiotem niniejszej glosy jest komentarz do materialno-prawnych ocen poczynionych przez Sąd Apelacyjny w Szczecinie. Konkretyzując, chodzi o tezę 2. wyroku, zgodnie z którą Sąd przyjął, że „Nie jest możliwe popełnienie przestępstwa oszustwa przez zaniechanie po stronie sprawcy, jak i nie jest możliwe popełnienie go w wyniku takiego niekorzystnego rozporządzenia mieniem przez pokrzywdzonego, które dokonało się bez jego wiedzy bądź udziału, a więc niejako »poza jego plecami«. W szczególności brak podjęcia przez oskarżycieli subsydiarnych czynności prawnych o charakterze rozporządzającym, wyklucza możliwość zastosowania art. 286 § 1 k.k.”⁴.

³ W tym miejscu warto dodać, że w części wstępnej wyroku Sąd Apelacyjny wskazuje, że W.O. i T.B. byli oskarżeni o czyn z art. 284 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. i art. 272 k.k. oraz art. 275 § 1 k.k., przy zastosowaniu art. 11 § 2 k.k.

⁴ Dla precyzji wskazać należy, że przywołana teza (poza ostatnim zdaniem) nie jest poglądem Sądu Apelacyjnego w Szczecinie, a pochodzi z – przywoływanego przez Sąd Apelacyjny – uzasadnienia wyroku Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2002 r. (IV KKN 618/99, LEX 75460). Rzecz jasna, nie umniejsza to znaczenia wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie, albowiem pozwala na ponowne spojrzenie na problematykę możliwości popełnienia przestępstwa oszustwa przez zaniechanie.

Przechodząc do rozważań właściwych, wskazać należy, że przepis art. 286 § 1 k.k. definiuje oszustwo klasyczne jako znamienne celem osiągnięcia korzyści majątkowej wprowadzenie w błąd, wyzyskanie błędu lub niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania, które skutkuje doprowadzeniem wprowadzonej w błąd bądź wyzyskanej osoby do niekorzystnego rozporządzenia jej własnym lub cudzym mieniem. Na tej podstawie jesteśmy w stanie przyjąć, że przestępstwo oszustwa ma charakter wieloodmianowy⁵. Można się go bowiem dopuścić:

- 1) wprowadzając w błąd i doprowadzając daną osobę do niekorzystnego rozporządzenia jej własnym lub cudzym mieniem;
- 2) wyzyskując błąd i doprowadzając daną osobę do niekorzystnego rozporządzenia jej własnym lub cudzym mieniem;
- 3) wyzyskując niezdolność do należytego pojmowania przedsiębranego działania i doprowadzając daną osobę do niekorzystnego rozporządzenia jej własnym lub cudzym mieniem.

Dodać należy, że nie sposób wykluczyć również i takiego wariantu, w którym zachowanie się sprawcy polega z jednej strony na wprowadzeniu w błąd co do pewnych okoliczności, a z drugiej na wyzyskaniu błędu co do okoliczności innego rodzaju, co w konsekwencji ma prowadzić do niekorzystnego rozporządzenia mieniem przez osobę błędzącą.

Powyższe uzmysławia, że oszustwo klasyczne jest również przestępstwem dwuaktowym⁶, albowiem sprawca ma do zrealizowania dwie czynności. W pierwszej kolejności ma wprowadzić w błąd, wyzyskać fakt, że dana osoba w błędzie pozostaje bądź też wyzyskać niezdolność danej osoby do należytego pojmowania przedsiębranego działania. Następnie poprzez podjęcie kolejnej (kolejnych) czynności ma doprowadzić dysponenta mieniem do niekorzystnego nim rozporządzenia.

Skoro zachowanie się sprawcy musi przejawiać co najmniej dwa akty, to warto przyjrzeć im się bliżej z punktu widzenia charakterystyki poszczególnych czynności wykonawczych. Pobieżna ich analiza może skłaniać do posługiwania się terminami „oszustwo czynne” na opis wprowadzenia w błąd i „oszustwo

⁵ Szerzej nt. konstrukcji przestępstwa wieloodmianowego zob. Ł. Pohl, *Struktura normatywna przepisu o tzw. przestępstwie wieloodmianowym*, „Państwo i Prawo” 2006, nr 10, s. 74 i n. oraz M. Nawrocki, *Czas popełnienia czynu zabronionego w polskim prawie karnym. Podstawowe zagadnienia materialno-prawne*, Szczecin 2014, s. 149–150.

⁶ Szerzej nt. konstrukcji przestępstwa dwuaktowego zob. Ł. Pohl, *Prawo karne. Wykład części ogólnej*, Warszawa 2015, s. 216.

biernie” na opis wyzyskania błędu⁷. Niemniej jednak struktura tych czynności jest nieco bardziej skomplikowana.

Mówiąc o wprowadzeniu w błąd, należy mieć na uwadze, że czynność tego rodzaju musi mieć charakter aktywności. Warstwa deskryptywna przepisu art. 286 § 1 k.k. nie określa sposobów, za pomocą których można kogoś wprowadzić w błąd. Oznacza to z kolei, że Kodeks karny nie zawiera w tym zakresie żadnych ograniczeń, a z tego wynika, że „oszustwo czynne” możliwe jest przy wykorzystaniu wszelkich metod prowadzących do powstania w świadomości osoby poszkodowanej fałszywego wyobrażenia o rzeczywistości⁸. W doktrynie prawa karnego wskazuje się, że wprowadzenie w błąd może dokonać się za pomocą słowa (poprzez użycie kłamstwa lub splotu kłamstwa i prawdy), pisma czy gestu⁹, a nawet przez przyjęcie przez sprawcę pewnego zobowiązania na siebie¹⁰. Przyjmuje się, że oszustwo z art. 286 § 1 k.k. może nastąpić także za pomocą faktów konkludentnych, tj. takiego zachowania się sprawcy, z którego pokrzywdzony – według zamiaru sprawcy – sam ma wysnuć błędne wnioski. Wskazuje się również, że wprowadzenie w błąd może przybrać postać przemilczenia¹¹, choć wydaje się, iż jest to raczej cecha charakterystyczna wyzyskania błędu.

Drugim sposobem doprowadzenia do niekorzystnego rozporządzenia mieniem jest wyzyskanie błędu. W przypadku tej formy oszukańczego zachowania się sprawcy powstanie w świadomości osoby poszkodowanej fałszywego wyobrażenia o rzeczywistości nie następuje na skutek czynności sprawcy, lecz z innych powodów. Dla dokonania oszustwa przez wyzyskanie błędu obojętne

⁷ Wyrok SN z dnia 27 października 1986 r., II KR 134/86, OSNPG 1987, nr 7, poz. 80.

⁸ Wyrok SN z dnia 28 września 1934 r., I K 528/34, LEX nr 75749; postanowienie SN z dnia 26 czerwca 2003 r., V KK 324/02, OSNwSK 2003, poz. 1380.

⁹ M. Siewierski, *Kodeks karny i prawo o wykroczeniach. Komentarz*, Warszawa 1958, s. 405; J. Bafia, K. Mioduski, M. Siewierski, *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 1987, s. 263; O. Górniok, D. Pleńska, w: *System prawa karnego. O przestępstwach w szczególności*, t. IV, cz. 2, red. I. Andrejew, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1989, s. 417; B. Michalski, *Przestępstwa przeciwko mieniu. Rozdział XXXV Kodeksu karnego. Komentarz*, Warszawa 1999, s. 199; T. Oczkowski, *Oszustwo jako przestępstwo majątkowe i gospodarcze*, Kraków 2004, s. 47; J. Skorupka, *Wady oświadczenia woli w wybranych przestępstwach gospodarczych*, „Przegląd Sądowy” 2000, nr 4, s. 44–45.

¹⁰ Wyrok SN z dnia 14 stycznia 1947 r., K 2093/46, LEX nr 161917; wyrok SN z dnia 27 września 1957 r., III K 749/57, Lex nr 177633.

¹¹ J. Makarewicz, *Kodeks karny z komentarzem*, Lwów 1935, s. 462; M. Siewierski, *Kodeks karny...*, s. 405; J. Bafia, K. Mioduski, M. Siewierski, *Kodeks karny...*, s. 263; T. Oczkowski, *Oszustwo jako przestępstwo...*, s. 47. Nadto wyrok SN z dnia 10 lipca 2007 r., III KK 20/07, LEX nr 310207, postanowienie SN z dnia 2 lutego 2004 r., IV KK 322/03, OSNwSK 2004, poz. 233 czy wyrok SA w Katowicach z dnia 22 października 2015 r., II AKa 360/15, LEX nr 2019441.

jest źródło, sposób powstania u pokrzywdzonego mylnego wyobrażenia o rzeczywistości, byleby nie było nim działanie sprawcy. Może ono być wywołane przez każdą inną, niewspółdziałającą ze sprawcą osobę lub może powstać niezależnie od czyjejkolwiek woli¹². Sprawca podejmuje swoją aktywność, gdy pokrzywdzony jest już w błędzie i w następstwie tego doprowadza go do niekorzystnego rozporządzenia mieniem. Wyzyskanie błędu polega więc na wykorzystaniu przez sprawcę już istniejących, niezgodnych z rzeczywistością opinii lub wyobrażeń pokrzywdzonego¹³. W tym miejscu należy wyraźnie zaakcentować to, co podkreślił również Sąd Apelacyjny w komentowanym orzeczeniu. Mianowicie, że nie jest możliwe popełnienie przestępstwa oszustwa przez zaniechanie. Jakkolwiek, jak wskazano powyżej, można spotkać się z użyciem terminu „oszustwo bierne”, ale jest to jedynie figura retoryczna, która nie jest równoznaczna z przyjęciem, iż oszustwo jest przestępstwem z zaniechania¹⁴. Podkreślił to wymownie S. Łagodziński, wskazując, że „oszustwo bierne” nigdy nie jest w pełni bierne, ponieważ po stronie sprawcy zawsze musi wystąpić element doprowadzenia do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, a wyzyskanie błędu nie jest możliwe bez aktywności zmierzającej do nakłonienia innej osoby do dyspozycji majątkowej. Autor ten dodaje, że konsekwencją kontestowanego stanowiska musiałoby być przyjęcie, że „oszustwo bierne” jako przestępstwo przez zaniechanie jest przestępstwem indywidualnym¹⁵. Dodajmy również, że wobec brzmienia art. 2 k.k. taka kwalifikacja oszustwa nie jest możliwa, albowiem na sprawcy czynu z art. 286 § 1 k.k. nie ciąży żaden prawny, szczególny obowiązek zapobiegnięcia skutkowi w postaci doprowadzenia do niekorzystnego rozporządzenia mieniem. Obowiązek, o którym mowa w art. 2 k.k., musi mieć swoje źródło w przepisach prawa, może wynikać z orzeczenia sądu, z umowy czy też z sytuacji wynikłej z uprzedniego zachowania się sprawcy. Zatem nie wystarczy obowiązek obywatelski czy nakaz moralny, które mają charakter ogólny, ale konieczny jest obowiązek o charakterze szczególnym, zindywidualizowanym, który ze sprawcy

¹² O. Górniok, D. Pleńska, w: *System prawa karnego...*, s. 417.

¹³ J. Bednarzak, *Znamiona przestępstwa oszustwa*, „Nowe Prawo” 1972, nr 5, s. 703; I. Andrejew, W. Świda, W. Wolter, *Kodeks karny z komentarzem*, Warszawa 1973, s. 622.

¹⁴ W doktrynie można się spotkać z opisem wyzyskania błędu jako zaniechaniem przekazania osobie dokonującej rozporządzenia mieniem informacji dotyczących rzeczywistego stanu rzeczy. Zob. M. Dąbrowska-Kardas, P. Kardas, *Przestępstwa przeciwko mieniu*, Kraków 1999, s. 184–185, jak również M. Dąbrowska-Kardas, P. Kardas, w: *Kodeks karny. Część szczególna. Tom III. Komentarz do art. 278–363 k.k.*, red. A. Zoll, Warszawa 2006, uwagi do art. 286, teza 43 i 44.

¹⁵ S. Łagodziński, *Oszustwo popełnione przez zaniechanie?*, „Prokuratura i Prawo” 1999, nr 7–8, s. 42–43. Zob. również T. Oczkowski, *Oszustwo jako przestępstwo...*, s. 50, 53.

czyni gwaranta. Dopiero naruszenie tak sformułowanego powinno zachowania się może powodować penalizację zaistnienia skutku¹⁶.

Trzecim sposobem doprowadzenia do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, wymienianym przez art. 286 § 1 k.k., jest wyzyskanie niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania. Czyn tego rodzaju polega na wyzyskaniu przez sprawcę nieudolności oceny własnych decyzji osoby rozporządzającej mieniem. Nieudolność ta może wynikać z każdej okoliczności, zarówno tej niezależnej od sprawcy, np. niedoświadczenia, lekkomyślności, młodocianego (starczego) wieku, niedorozwoju czy upośledzenia umysłowego, jak i wywołanej przez sprawcę, np. upojenie alkoholem czy odurzenie narkotykiem. Ich wykorzystanie może w szczególności przybrać formę namów, obietnic, zapewnień bądź też innych oddziaływań na psychikę poszkodowanego¹⁷. Kodeks karny nie ogranicza okoliczności, z których ma wynikać niezdolność do należytego pojmowania przedsiębranego działania, zatem może ona wynikać także z rażąco niskiego poziomu wiedzy, zabobonu czy naiwności¹⁸.

Do scharakteryzowania pozostaje jeszcze doprowadzenie do niekorzystnego rozporządzenia mieniem. Jak wskazuje się w doktrynie, dominuje szerokie rozumienie pojęcia „rozporządzenie”. Formuła rozporządzenia może zasadać się na dokonywaniu czynności prawnych dotyczących prawa własności (np. umowa sprzedaży), innych praw na rzeczach (np. użytkowanie wieczyste, służebności), praw z zakresu zobowiązań (np. potrącenie, umowa o dzieło, umowa pożyczki, umowa ubezpieczenia), ale także na przyjęciu bądź odrzuceniu spadku, zapisie czy poleceniu. Ponadto formą rozporządzenia może być dokonywanie czynności z zakresu prawa pracy, prawa czekowego i prawa wekslowego¹⁹. Pod analizowanym pojęciem należy zatem rozumieć podejmowanie czynności prawnych o charakterze rozporządzającym, zobowiązującym czy o podwójnym skutku. Ponadto pod pojęciem tym kryją się czynności na wypadek śmierci, czynności prawne przysparzające, czynności prawne upoważniające, czynności prawne powiernicze, umowy nienazwane o pośrednictwo, czynności prawne regulowane przez

¹⁶ A. Marek, *Prawo karne*, Warszawa 2006, s. 114. Zob. również Ł. Pohl, *Prawo karne...*, s. 130.

¹⁷ S. Glaser, A. Mogilnicki, *Kodeks karny. Komentarz*, Kraków 1934, s. 956; J. Makarewicz, *Kodeks karny...*, s. 465; M. Siewierski, *Kodeks karny...*, s. 412; J. Bafia, K. Mioduski, M. Siewierski, *Kodeks karny...*, s. 264. Zob. również wyrok SN z dnia 26 lutego 1937 r., I K 1140/36, LEX nr 365425.

¹⁸ T. Oczkowski, *Kodeks karny...*, s. 61. Zob. również A. Marek, *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2004, s. 588.

¹⁹ J. Bednarzak, *Przestępstwo oszustwa w polskim prawie karnym*, Warszawa 1971, s. 70–74.

Kodeks spółek handlowych czy wreszcie czynności prawne regulowane przez prawo międzynarodowe²⁰. Tak szeroka interpretacja ukazuje, że niekorzystne rozporządzenie mieniem na gruncie art. 286 § 1 k.k. sprowadza się do dokonania czynności prawnej (bądź dokonywania wielu czynności prawnych), najczęściej przyjmującej postać umowy.

Co istotne, rozporządzenie mieniem musi odbywać się całkowicie dobrowolnie²¹. W tym względzie panuje bowiem zgodny pogląd, że osoba oszukana w sposób niewymuszony oddaje przedmiot czynu zabronionego, jakim jest jej własne lub cudze mienie. Okoliczność ta jest elementarnym sprawdzianem oszustwa²². Gdyby bowiem pokrzywdzony działał pod przymusem bądź pod wpływem groźby, tzn. jego wola nie byłaby swobodna, wtedy takie zachowanie sprawcy należałoby kwalifikować jako wymuszenie rozbójnicze z art. 282 k.k.²³ Zasadnie zatem Sąd Apelacyjny w Szczecinie akcentuje, że nie jest możliwa taka formuła niekorzystnego rozporządzenia mieniem przez pokrzywdzonego, która dokonuje się bez jego wiedzy bądź udziału, a więc niejako „poza jego plecami”.

Podsumowując powyższe, stwierdzić należy, że przestępstwo oszustwa klasycznego (art. 286 § 1 k.k.) jest przestępstwem z działania – w całości lub co najmniej w części. Nigdy nie jest natomiast w całości przestępstwem z zaniechania. Przekonuje o tym wcześniejsza analiza znamion czynności wykonawczych. Wprowadzenie w błąd charakteryzuje się aktywnością sprawcy, podobnie jak doprowadzenie do niekorzystnego rozporządzenia mieniem. Jak bowiem wskazano, doprowadzenie do niekorzystnego rozporządzenia mieniem jest w istocie czynnością cywilno-prawną najczęściej pod postacią umowy, co oznacza, że tak sprawca, jak i osoba rozporządzająca mieniem muszą mieć w tym swój aktywny udział. Wyzyskanie błędu, jak też wyzyskanie niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania mogą przybrać formę pasywności sprawcy, ale oszustwo w takiej postaci i tak musi charakteryzować się aktywnością przy doprowadzaniu do niekorzystnego rozporządzenia mieniem. Nie są to przykłady

²⁰ A.N. Preibisz, *Niekorzystne rozporządzenie mieniem jako znamię oszustwa (art. 286 § 1 kk)*, „Prokuratura i Prawo” 2005, nr 10, s. 66–72.

²¹ M. Nawrocki, *Przestępstwo oszustwa klasycznego a bezprawie cywilne*, „Palestra” 2011, nr 11–12, s. 85.

²² J. Makarewicz, *Kodeks karny...*, s. 463; J. Bednarzak, *Znamiona...*, s. 704–705; T. Oczkowski, *Kodeks karny...*, s. 62; wyrok SN z dnia 6 czerwca 1935 r., II K 631/35, LEX nr 368279; wyrok SN z dnia 12 marca 1936 r., III K 2308/35, LEX nr 374865; wyrok SN z dnia 27 października 1986 r., II KR 134/86, OSNPG 1987, nr 7, poz. 80; wyrok SN z dnia 13 grudnia 2006 r., V KK 104/06, LEX nr 295629.

²³ Tak też postanowienie SN z dnia 25 maja 2006 r., IV KK 403/05, LEX nr 294427.

na przestępstwo z zaniechania, albowiem na sprawcy nie ciąży szczególnie, prawny obowiązek zapobiegnięcia skutkowi w rozumieniu art. 2 k.k. Pasywność sprawcy nie jest jego zaniechaniem, ale co najwyżej swoistą postacią bierności²⁴. Ujmując to schematycznie, można przyjąć, że oszustwo polegające na wprowadzeniu w błąd cechuje się podwójnym działaniem sprawcy, natomiast przy wyzyskaniu błędu, jak też wyzyskaniu niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania mamy do czynienia z biernością sprawcy na wstępnym etapie i jego aktywnością podczas doprowadzania do niekorzystnego rozporządzenia mieniem.

Konkludując, rację ma Sąd Apelacyjny w Szczecinie, wskazując, że na gruncie przestępstwa oszustwa nie ma zupełnie biernych podmiotów – nic nie dzieje się „poza ich plecami”. Zachowanie tak sprawcy, jak i osoby rozporządzającej mieniem musi cechować się aktywnością.

GLOSS TO THE JUDGMENT OF THE COURT OF APPEAL IN SZCZECIN OF 1 APRIL 2015 FILE REF. NO. II AKA 7/15

Gloss to the judgment of the Court of Appeal in Szczecin dated 1 April 2015, issued on the signature act II AKA 7/15. Gloss deals with the issues of fraud (art. 286 § 1 Polish Penal Code). It's about showing how to commit the offense of classic fraud and demonstrate that it is impossible to realize this offense by omission. It puts the accent on the behavior of the person uses of property, which also can't be characterized by passivity.

Keywords: fraud, action, omission, misrepresentation, use error

²⁴ Z tego też względu w nauce prawa karnego wskazuje się, że kryterium dla odróżnienia bierności (bezczynności) od zaniechania jest strona podmiotowa. Otóż zaniechanie ujmowane jest jako „nieczynienie czegoś”, a nie jako nieczynienie czegookolwiek (nieczynienie w ogóle). Zachowanie się sprawcy pod postacią zaniechania musi bowiem charakteryzować się kierunkowością, gdyż jest „sprzeciwem” wobec działania nakazanego przez prawo. Szerzej o problematyce zaniechania traktują opracowania monograficzne: Z. Ziemiński, *Analiza pojęcia czynu*, Warszawa 1972; L. Kubicki, *Przestępstwo popełnione przez zaniechanie*, Warszawa 1975; W. Mąciór, *Czyn ludzki i jego znaczenie w prawie karnym*, Warszawa 1990; W. Patryas, *Zaniechanie. Próba analizy metodologicznej*, Poznań 1993; P. Konieczniak, *Czyn jako podstawa odpowiedzialności w prawie karnym*, Kraków 2002. Zob. również Ł. Pohl, w: *System prawa karnego, t. 3: Nauka o przestępstwie. Zasady odpowiedzialności*, red. R. Dębski, Warszawa 2012, s. 202–240.